

# Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosci/3108,Wstyd-Panie-Etienne.html>  
22.07.2024, 05:21

## Wstyd, Panie Etienne!

30 czerwca, w Parafii Św. Mikołaja Biskupa w Łomnej odbył się pogrzeb Joanny Cackowskiej, wieloletniej dyrektor szkoły w Sadowej. W ostatnim pożegnaniu udział wzięli m.in. uczniowie, pedagodzy, dyrektorzy jednostek oświatowych, radni miejscy i przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Łomiankach. Tego samego dnia w internecie ukazał się wpis radnego M. Etienne pt. "Odпочzywaj w pokoju", który pisząc o pokoju i przyzwoitości, postanowił wszystkich ww. obrazić!

### **Wstyd, Panie Etienne!**

30 czerwca, w Parafii Św. Mikołaja Biskupa w Łomnej odbył się pogrzeb Joanny Cackowskiej, wieloletniej dyrektor szkoły w Sadowej. W ostatnim pożegnaniu udział wzięli m.in. uczniowie, pedagodzy, dyrektorzy jednostek oświatowych, radni miejscy i przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Łomiankach. Tego samego dnia w internecie ukazał się wpis radnego M. Etienne pt. "Odпочzywaj w pokoju", który pisząc o pokoju i przyzwoitości, postanowił wszystkich ww. obrazić!

## Odpoczywaj w pokoju...

czerwiec 30, 2018 **Napisał Marcin Etienne** Dział: Aktualności - Czytany 1829 razy - wielkość czcionki Zmniejsz czcionkę Powiększ czcionkę - Wydrukuj - Email

27 czerwca 2018 r. zmarła w wieku 54 lat Joanna Cackowska, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jadwigi i Romana Kobendzów w Sadowej. Wspaniały Nauczyciel, wielki Przyjaciel młodzieży. Niestrudzony orędownik szkoły wolnej od nietolerancji, otwartej na świat, nowoczesnej (na ile to było możliwe) i postępowej.

Spółeczność nasza poniosła niepowetowaną stratę.

Dziś, 30 czerwca, w Parafii Św. Mikołaja Bp. w Łomnej pożegnaliśmy Ją. Wójt Czosnowa z niekrytym wzruszeniem i wdzięcznością dziękował Joasi za wkład, jaki wniosła, będąc radną Czosnowa drugiej kadencji. Wspominał o tym, jakim była wspaniałym dyrektorem szkoły w Sadowej. Jakim była dobrym i uczciwym Człowiekiem.

Władze naszej gminy nie zamieściły na stronie urzędowej anonsu o śmierci Joasi. Nie zamieścili również informacji podwładni burmistrza, dyrektorzy łomiankowskich szkół. Dyrektorom tym, powiem tak - **strach to jedyny prawdziwy przeciwnik życia. Obce jest mu poczucie przyzwoitości.**

Nikt z przedstawicieli wysokich władz Łomianek nie pojawił się również na pogrzebie. Nie było komu zabrać głosu w ostatnim pożegnaniu. Zostało to zauważone zarówno przez społeczność łomiankowską, jak też przez mieszkańców gminy Czosnów. Burmistrz na uroczystości pogrzebowe wysłał za to p. Kostrzewskiego (urzędowego dozorcę), p. Grafa (radnego z Kiełpina) oraz p. Wroniewskiego (radnego z Sadowej). Wszyscy oni odpowiedzialni są za dystrybucję czerwonej gazety "Łomianki" z zamieszczonym artykułem szkalującym dobre imię Zmarłej. Dwóch z nich rozprawdzało tę gazetę wśród mieszkańców Łomianek jeszcze na godzinę przed pogrzebem.

### **Jakim trzeba być człowiekiem, żeby nawet taką sytuację próbować wykorzystać do swoich politycznych rozgrywek?**

Oburzającym jest powyższy wpis radnego, który punktuje obecnych na pogrzebie. W pogrzebie udział wzięli wszyscy Ci, którzy znali i współpracowali ze zmarłą. Burmistrza reprezentowała m.in. Naczelnik Wydziału Oświaty - p. Jadwiga Idziaszek. Obecni byli też radni miejscy, nauczyciele i dyrektorzy szkół i przedszkoli.

Wszyscy, którym zmarła była bliska, z własnej woli, z potrzeby serca, wzięli udział w tym ostatnim pożegnaniu. Bez przemówień, wystąpień i niepotrzebnego zaznaczania swojej obecności.

Właściwie to trzeba przyznać, że choć raz - szkoda tylko, że akurat przy tej okazji - radny Etienne okazał się być skutecznym; wyrażając żal po śmierci byłej dyrektor szkoły, udało mu się obrazić całe środowisko łomiankowskich dyrektorów i pracowników tutaj oświaty.

Wyrazem tego jest list skierowany do p. Etienne, który poniżej prezentujemy. Mając na uwadze pogrążoną w żałobie rodzinę i przyjaciół Joanny Cackowskiej, list ten pozostawimy bez komentarza.



Lomianki, 04 lipca 2018

Sz.P.  
Marcin Etienne  
Radny Lomianek

Szanowny Panie!

Z wielkim żalem i smutkiem pożegnaliśmy naszą koleżankę Joannę Cackowską-wieloletniego Dyrektora Szkoły, z którym przez lata współpracowaliśmy. Nie wstydzimy się napisać, że jej śmierć pogrążyła nas w smutku na długie dni. Wspólnie - Dyrektorzy, przedstawiciele Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego, Radni Gminni, dzieci z wystawionymi pocztami sztandarowymi - żegnaliśmy ją w jej ostatniej drodze w sobotni czwartkowy dzień. Tym bardziej nie kryjemy swojego oburzenia artykułem Pana autorstwa, który niespełna kilka godzin po pogrzebie ukazał się na stronie internetowej Dziekanowa Bajkowego.

Jesteśmy zaskoczeni, że nawet takiego wydarzenia nie potrafił Pan uszanować. Odwołuje się Pan w nim do przyzwoitości. Tak, kategorycznie twierdzimy, że jej Panu zabrakło. Publikacja ta w karygodny sposób wykorzystała tę smutną uroczystość do prowadzonej już przez Pana kampanii politycznej. Nie zgadzamy i nie będziemy się zgadzali na tak skandaliczne zachowanie. Dziwnym zbiegiem okoliczności nie zająknął się Pan w swojej publikacji, poinformować opinię publiczną o naszej nieobecności na tych uroczystościach, co jest ewidentną nieprawdą. Nie obraził nas Pan tym, bo nie o nas w tym dniu chodziło. Na pogrzeb przybyliśmy nie po to, aby być widocznym, ale po to, aby pożegnać koleżankę w smutku i żalu.

Monika Wiercibach  
Ewelina Kondek  
Barbara Jędrzej  
Małgorzata Pielonka  
Jadwiga Staniak  
Małgorzata Kubiak  
Katarzyna Kubiak  
Anna Głabarska

JZ, 06.07.2018 r.